

częściej jednak bardzo lubię piękno języka, jego siłę, wyrazistość, dosadność, poetyczność, metaforykę [...]” (s. 269). To zarazem jego preferencje jako autora.

Przez recenzowane tu studium ks. Bartnik pozostaje bliski wielu autorom wyopwiadających się w dziedzinie introspekcji. Henri Frédéric Amiel (1821-1881) (*Dziennik intymny*, wybór i przekład J. Guze, przedmowa M. Janion, Warszawa 1977, s. 115), szwajcarski pisarz, profesor filozofii na Uniwersytecie w Genewie, w swym słynnym dziele *Dziennik intymny*, uznanym za arcydzieło introspekcji, proroczo napisał w 1866 r.: „W gruncie rzeczy człowiek nowoczesny ma ogromną potrzebę, żeby się ogłuszyć, i utajony wstręt do wszystkiego, co go pomniejsza; dlatego wieczne, nieskończone, doskonałe budzi w nim przerażenie. Chce siebie uznać, podziwiać, być z siebie zadowolonym i w konsekwencji odwraca oczy od każdej przepaści, która przypomina mu jego nicość. Oto gdzie kryje się prawdziwa małość tyłu naszych wspaniałych umysłów [...]; a jeszcze rosnąca frywolność naszych tłumów, co prawda wciąż bardziej wykształconych, ale i wciąż bardziej powierzchownych w swoim pojmowaniu szczęścia”. Do takich samych wniosków prowadzi lektura *Pamiętnika duchowego* ks. Cz. Bartnika.

Stało się to z pożytkiem dla potencjalnych czytelników, że ks. Bartnik zdecydował się opublikować swoje tak bardzo osobiste zapiski i przemyślenia z czasów młodości. Dla licznych kolegów, znajomych, uczniów, wychowanków, dla wielkiej rzeszy miłośników jego twórczości naukowej, publicystycznej i literackiej pozycja ta jest ogromnie cenna. Odślonięcie swego intymnego świata zmniejsza dystans między autorem a odbiorcą. Zbliża ich do siebie. Wypada czekać na dalsze, zapowiedziane w zakończeniu *Pamiętnika duchowego z lat 1950-1958*, autobiograficzne publikacje. Bardzo nam takich wyznań potrzeba.

Ks. Edward Walewander
Katedra Pedagogiki Porównawczej KUL

Robert Orin Cornett, Mary Elsie Daisey, *The Cued Speech Resource Book For Parents Of Deaf Children*, Cleveland (Ohio): National Cued Speech Association 2001, ss. 820.

The Cued Speech Resource Book For Parents Of Deaf Children jest książką napisaną dla rodziców dzieci z uszkodzeniami słuchu oraz dla rehabilitantów, którzy zdecydowali się na korzystanie w rehabilitacji dziecka z metody fonogestów bądź rozważają taką możliwość. Napisana została przez samych twórców metody *Cued Speech*:

profesora Uniwersytetu Gallaudeta Roberta Orina Cornetta, który opracował naukowe podstawy tej metody, i Mary Elsie Daisey, matkę niesłyszącej dziewczynki, która jako pierwsza zdecydowała się na korzystanie z fonogestów w komunikacji ze swoim dzieckiem. Do współautorów książki należy zaliczyć także 14 rodzin wychowujących dzieci niesłyszące, których członkowie zgodzili się być recenzentami pierwszej wersji książki oraz ubogacili ją własnymi wspomnieniami, komentarzami i radami. To właśnie te relacje, a także świadectwa samych młodych osób korzystających z fonogestów w Stanach Zjednoczonych, Belgii, Kanadzie, Francji i Hiszpanii sprawiają, że książka jest nie tylko standardowym podręcznikiem fonogestów, ale barwnym i wzruszającym dokumentem o odważnych, poszukujących rodzicach oraz otwartych i pomocnych im profesjonalistach.

Według zamieszczonych we wstępie słów Autorów, książka ma za zadanie pomóc rodzicom w wypracowaniu adekwatnej oceny problemów związanych z głuchotą ich dziecka, wesprzeć ich w trudnych chwilach, które przeżywają po otrzymaniu diagnozy, a także umożliwić im nabycie umiejętności pomagających w zrozumieniu potrzeb dziecka i sprostaniu im, poprzez zastosowanie fonogestów. Nie mniej istotnymi celami tej publikacji jest dostarczenie rodzicom wiedzy i umiejętności pozwalających na podjęcie trafnych decyzji dotyczących metod edukacji i rehabilitacji ich dziecka, tak, by autentycznie służyły ich dobru i nie przeszkadzały w wypełnianiu ról rodzicielskich.

Trzydzieści rozdziałów, z których składa się książka, można umownie podzielić na trzy części, omawiające kolejno: przeżycia rodziców po otrzymaniu diagnozy o uszkodzeniu słuchu i argumenty przemawiające za słusznością wyboru metody fonogestów, kolejne etapy nabywania różnych umiejętności językowych z zastosowaniem fonogestów oraz postępowanie rodziców w pewnych specyficznych sytuacjach pojawiających się w trakcie korzystania z tej metody. Książka uzupełniona jest bogatymi materiałami służącymi do poznawania i nabywania biegłości w używaniu angielskiej wersji fonogestów oraz wyborem przepisów prawnych przydatnych rodzicom dzieci niesłyszących.

Część pierwszą, składającą się z czterech rozdziałów książki, warto polecić jako lekturę obowiązkową dla wszystkich rodziców, którzy właśnie dowiedzieli się, że ich dziecko ma kłopoty z poprawnym słyszeniem. Autorzy przyznają, że głównym dylematem przed którym stanęli na tym etapie tworzenia książki, było to, jak wiele informacji o trudnościach i ograniczeniach związanych z głuchotą zawrzeć, aby jednocześnie rodzice wiedzieli maksymalnie dużo, ale i nie poczuli się przygniecieni ogromem i złożonością problemów, przed którymi stoi i dziecko, i oni sami. W rozwiązaniu tego dylematu pomogli sami rodzice dzieci niesłyszących. Bob Goodall, ojciec niesłyszącego chłopca, przyznał, że na samym początku ktoś powinien powiedzieć mu przede wszystkim o tym, że jego „syn nie będzie go rozumiał”, a on nie będzie rozu-

miał, co chce mu powiedzieć jego dziecko, że przy zastosowaniu tradycyjnych metod rehabilitacji dziecko będzie musiało być „nauczone” każdego słowa swego języka narodowego, a pomimo wielu godzin pracy nad językiem „nie będzie umiało czytać ze zrozumieniem”, nie będzie lubiło czytać, a jego język narodowy będzie dla niego jakby „językiem obcym” (s. 1-2). Przyjmując tę opinię jako punkt wyjścia, Autorzy nie unikają przekazywania czytelnikowi pełnej, obiektywnej, popartej badaniami informacji o niskich wynikach dzieci niesłyszących w testach czytania ze zrozumieniem, w używaniu języka narodowego w piśmie oraz ich trudności w komunikowaniu się z rodziną i rówieśnikami. Nie pozostawiają jednak czytelnika na tym etapie, przekazują bowiem informacje o możliwościach pokonania omówionych wcześniej problemów przy zastosowaniu metody fonogestów. Poruszający jest zwłaszcza rozdział trzeci, w którym swoje doświadczenia z fonogestami przekazuje Mary Elsie Daisey, opisująca historię używania fonogestów od czasu, gdy jej niesłyszące córka Leah miała dwa lata, aż do chwili narodzin Michaela Jonathana, pierwszego dziecka Leah.

Najobszerniejsza, druga część książki uczy praktycznego zastosowania fonogestów w rozwijaniu i doskonaleniu umiejętności językowych niesłyszącego dziecka. Zawiera 10 rozdziałów, omawiających kolejne etapy nawiązywania kontaktu językowego z niesłyszącym dzieckiem z zastosowaniem fonogestów, nabywania coraz bardziej złożonych sprawności językowych, wykorzystywania fonogestów w codziennej komunikacji, zabawie i nauce, rozumienia mowy, odczytywania mowy z ust, produkcji dźwięków mowy, czytania i czytania ze zrozumieniem. Zawarte w każdym rozdziale przykłady zabaw i ćwiczeń z dzieckiem przygotowane są, oczywiście, dla rodzin używających języka angielskiego, ale i dla polskiego czytelnika mogą stanowić niezmiernie bogate źródło inspiracji dla nowych pomysłów na zabawę i naukę z fonogestami. Uwagę zwraca zwłaszcza fakt, że Autorzy największą rolę w wychowaniu, edukacji i rozwijaniu języka niesłyszącego dziecka przypisują nie specjalistycznym ośrodkom, ale rodzinie: to przede wszystkim tam dziecko uczy się języka poprzez codzienne interakcje z rodzicami i rodzeństwem. Używanie fonogestów służy pełniejszemu włączeniu go w życie rodziny i otoczenia i często umożliwia edukację w lokalnych szkołach, wspólnie ze słyszącymi rówieśnikami z sąsiedztwa.

Kolejna część książki pozwala czytelnikowi na przyjrzenie się z perspektywy użytkownika fonogestów pewnym specyficznym problemom będącym udziałem rodzin wychowujących niesłyszące dzieci. Do takich zagadnień należy przede wszystkim możliwość wykorzystania fonogestów w pracy z dzieckiem przygotowywanym do operacji wszczepienia implantu ślimakowego i w okresie rehabilitacji słuchowej po wszczepieniu implantu, a także kwestia dwujęzyczności dzieci głuchych i zakresu, w jakim korzystaniu z fonogestów może towarzyszyć używanie języka migowego. Ponieważ książka adresowana jest głównie do rodziców, nie brakuje w niej także rozdziałów poświęconych pewnym specyficznym sytuacjom w rodzinie: Autorzy ra-

dzą, jak postępować, gdy rozpoczyna się pracę z bardzo małym lub też znacznie starszym dzieckiem, dodają odwagi tym rodzinom, którzy czują się samotnie, i tym, których dziecko ma niepełnosprawność o charakterze złożonym. Bardzo istotnym rozdziałem jest także ten mówiący o roli słyszącego rodzeństwa i rówieśników; nie tylko rodziców, ale i profesjonalistów zainteresuje z pewnością rozdział o różnych opcjach edukacyjnych, przed którym staje dziecko rehabilitowane za pomocą fonogestów.

Po przeczytaniu omawianej tu książki czytelnik nie ma wątpliwości, że wynalezienie *Cued Speech* obaliło istniejący w USA paradygmat edukacji osób niesłyszących i w rezultacie zmieniło na lepsze życie wielu rodzin. Warto w tym miejscu przypomnieć, że metoda *Cued Speech* została zaadaptowana w 1984 roku do języka polskiego przez prof. Kazimierę Krakowiak i jest w Polsce znana i stosowana pod nazwą *fonogesty*. Obecnie zaś w Katedrze Pedagogiki Specjalnej KUL trwają prace nad tłumaczeniem recenzowanej tutaj książki na język polski. Udostępnienie tej pozycji polskim rodzicom i profesjonalistom z pewnością pomoże wielu z nich na podjęcie świadomej decyzji co do przyszłości ich niesłyszących dzieci, a tych, którzy stosują już fonogesty, umocni w przekonaniu co do słuszności obranej drogi.

Ewa Domagała-Zyśk
Katedra Pedagogiki Specjalnej KUL

Robert Marek OFM, *Motywacje anonimowych alkoholików do abstynencji i życia w trzeźwości. Studium socjologiczne na podstawie województwa podkarpackiego*, Rzeszów 2007, ss. 224.

Współcześnie zjawisko używania środków psychoaktywnych jest coraz powszechniejsze i staje poważnym problemem społecznym i pedagogicznym. W Polsce szacuje się, że około 700 tysięcy osób jest uzależnionych od alkoholu, a około 3 miliony dorosłych osób pije alkohol, powodując destrukcję rodziny. Niepokojącym zjawiskiem jest również u nas fakt permanentnego obniżania się wieku inicjacji alkoholowej oraz częstego upija się nastolatków, co powoduje zagrożenie ich rozwoju psychofizycznego i funkcjonowania społecznego. Alkoholizowanie się rodziców i samej młodzieży prowadzi często do niedostosowania społecznego.

Pedagogika, szczególnie resocjalizacyjna, podejmując tego rodzaju problematykę, koncentruje się z jednej strony na jednostce, która uległa nałogowi, a z drugiej na środowisku społecznym, szczególnie rodzinnym i rówieśniczym. Pedagogika próbuje